

ks. Antoni Żurek

UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II W KRAKOWIE

R. Cantalamessa, *Sulle spalle dei giganti. Le grandi verità della fede meditate e vissute con i Padri della Chiesa*, ed. S. Paolo, Milano 2014, ss. 125

Ojciec Raniero Cantalamessa znany ze swych konferencji głoszonych na Watykanie, jako długoletni już kaznodzieja domu papieskiego, to uznany w świecie teolog, bazujący na myśli ojców Kościoła. W Wielkim Poście 2012 roku, jeszcze za pontyfikatu Benedykta XVI, wypełniając swój obowiązek kaznodziei domu papieskiego, wygłosił cztery konferencje poświęcone czterem wielkim doktorom Kościoła wschodniego, czyli Atanazemu, Bazylemu, Grzegorzowi z Nazjanzu oraz Grzegorzowi z Nyssy. W dwa lata później, czyli w roku 2014, z takiej samej okazji wygłosił podobne konferencje poświęcone tym razem wielkim doktorom Kościoła łacińskiego: Augustynowi, Ambrożemu, Leonowi Wielkiemu i Grzegorzowi Wielkiemu. Następnie konferencje te zostały zaopatrzone w aparat naukowy i ukazały się drukiem, jako bardzo interesujący zbiór esejów, poświęconych nie tyle wymienionym ojcom Kościoła – gdyż o nich samych jest tam bardzo mało – ile wybranym zagadnieniom teologicznym, co zresztą wyjaśnia podtytuł. Z dorobku każdego z wielkich doktorów Kościoła została wybrana jedna prawda wiary, której sposób przeżywania wydał się kaznodziei papieskiemu interesujący.

Autor rozpoczyna prezentację od Atanazego, który jest rzeczywiście pierwszym z wielkich doktorów Kościoła, stąd wybór jest poniekąd oczywisty. W świadomości teologów jest on symbolem batalii z herezją ariańską i obrońcą prawdy o bóstwie Chrystusa. Cantalamessa wychodzi od przypomnienia sporów terminologicznych dotyczących Syna, by później zająć się soteriologią. Dla niego bowiem bóstwo Chrystusa ma wymiar nie tylko trynitarny, ale również soteriologiczny. Według niego Atanazy, podobnie jak inni obrońcy bóstwa Chrystusa, bronili w istocie rzeczy prawdy o odkupieniu człowieka. Byłoby ono niemożliwe, gdyby Chrystus nie był prawdziwym Bogiem. Prawdy o bóstwie Chrystusa Atanazy nie wymyślił, ale doświadczył Jego zbawczego działania w Słowie, w sakramentach, w modlitwie. Dlatego z takim zapalem bronił tej prawdy przez całe życie.

Następnym z omawianych ojców Kościoła jest Bazyl, łączony z wiarą w bóstwo Ducha Świętego, a to z racji przede wszystkim traktatu *O Duchu Świętym*,

jego autorstwa. Autor konferencji dowodzi, że Bazyli dostrzegają działanie Ducha Świętego w stworzonym świecie, w Kościele, a przede wszystkim w człowieku ochrzczonym. W mniemaniu Cantalamessy pneumatologię Bazylego można określić jako „funkcjonalną” i szczególnie użyteczną w naszych czasach. Dowodem na to może być, jego zdaniem, nauka II Soboru Watykańskiego, odwołująca się do nauki o charyzmatkach, o odnowie Kościoła, a przede wszystkim o uświęceniu człowieka. To wszystko jest dziełem Ducha Świętego, który daje życie.

W przypadku trzeciego z omawianych ojców Kościoła, czyli Grzegorza z Nazjanzu, podkreślona została wiara w Trójcę Świętą. Został nazwany „pieśniarzem Trójcy Świętej”, gdyż rozmiłowany w Trójcy Świętej doprecyzował terminologię, dzięki czemu łatwiejsze stało się wyrażanie tego największego dogmatu wiary katolickiej. Odsłania on prawdę o Bogu, który jest miłością odwieczną. Wprawdzie pozostaje dla nas tajemnicą, w jaki sposób jedność może być równocześnie trójcą, ale zachęca do kontemplacji i rozpala miłość. Przekonuje o tym przykład świętych, zwłaszcza mistyków, których cytuje autor konferencji.

Ostatni z wielkich doktorów greckich, Grzegorz z Nyssy, to właśnie przykład tego, jak można zapalić się miłością do Boga w Trójcy Jedynej. Nauka Nysseńczyka o tym, że ostatnim stopniem poznania Boga na tym świecie jest odczucie Jego obecności, stała się podstawą mistyki chrześcijańskiej. W swoich pismach przekonywał on, że Boga można i należy poszukiwać rozumem, choć się Go nim nie ogarnie, bo poznanie Boga to kwestia kontemplacji Jego obecności, doświadczenia Miłości. A ponieważ jest to Miłość odwieczna, więc zawsze będzie to kontemplacja Boga w Trójcy Jedynej.

Pierwsza z konferencji na temat wielkich doktorów łacińskich została poświęcona Augustynowi i jego eklezjologii. Zdaniem Cantalamessy Augustyn daje szczególnie świadectwo wierze w jeden i święty Kościół, który jest ciałem Chrystusa ożywianym przez Ducha Świętego. Świadectwo to wyrażał nieco inaczej w swojej działalności duszpasterskiej, a nieco inaczej w twórczości teologicznej. Pogłębiona wizja Kościoła, jaka wyłania się z dzieł Augustyna, ma dzisiaj wielkie znaczenie duszpasterskie i ekumeniczne. Pozwala bowiem z jednej strony dostrzec działanie Ducha Świętego w Kościele, choćby w sakramentalnych znakach, a z drugiej – przyjmując Jego obecność we wspólnotach odłączonych. Właśnie z tym wiąże swoje nadzieje ekumeniczne kaznodzieja domu papieskiego.

Z kolei Ambroży z Mediolanu przedstawiony został jako świadek wiary w rzeczywistość sakramentalną, a zwłaszcza w realną obecność Chrystusa w Eucharystii. Pretekstem do takiego spojrzenia na Ambrożego stały się jego katechezy chrzcielne. Dla Cantalamessy są one jednak tylko punktem wyjścia do szerszych rozważań na temat katolickiego rozumienia tajemnicy Eucharystii. Jego zdaniem Ambroży reprezentuje ten nurt tradycji chrześcijańskiej, który próbuje wyjaśnić tę tajemnicę przy pomocy pojęć filozoficznych. Po tej linii podążyła myśl scholastyczna i Sobór Trydencki. Natomiast drugi nurt, kojarzony przez autora medytacji z *Didachè*, a współcześnie z Benedyktem XVI i kilku znanymi teologami,

stara się widzieć tę tajemnicę w świetle tradycji żydowskiej, a przede wszystkim w kontekście rytualnego posiłku żydowskiego. Jeszcze inaczej do tej tajemnicy podchodził Augustyn, którego Cantalamessa uważa za przedstawiciela „eklezjologii eucharystycznej”.

Papież Leon Wielki jest autorem słynnej formuły chrystologicznej na temat jedności natur w osobie Jezusa Chrystusa. Narodziła się ona w konkretnym kontekście historycznym, w dyskusjach dotyczących osoby Jezusa Chrystusa i szukania odpowiedzi na pytanie: kim On jest? Cantalamessa w jasnych formułach Leona Wielkiego dopatruje się przede wszystkim wiary tego papieża w osobę Chrystusa, co oznacza osobisty z Nim kontakt. Z tej perspektywy analizuje nowożytny debaty na temat Chrystusa historycznego i Chrystusa wiary. Widzi w nich tylko intelektualne ćwiczenie, które nie prowadzi do spotkania z Chrystusem–osobą. W ostatniej medytacji, poświęconej Grzegorzowi Wielkiemu, podjęty został temat Pisma Świętego i wiary w jego nadprzyrodzony charakter. Grzegorz Wielki nie napisał żadnego podręcznika egzegezy, ani nie był twórcą oryginalnej metody poznawania tekstu biblijnego. Takimi byli: Orygenes, Augustyn, Ambroży, których autor medytacji przypomina. Zasługa Grzegorza Wielkiego polegała na „usystematyzowaniu” ogromnego dorobku egzegetycznego ojców Kościoła. Najczęściej sprowadza się to do jasnego przedstawienia doktryny o czterech sensach Pisma Świętego. Ale w twórczości tego ojca Kościoła znajduje wyraz to, co najważniejsze w egzegezie ojców Kościoła, czyli wiara w to, że jest to spotkanie z żywym Słowem Bożym, którego głębia jest nieprzenikniona.

Medytacje Cantalamessy czyta się z wielkim zainteresowaniem. Wprowadzają bowiem nie tylko w myśl ojców Kościoła, ale również w jej recepcję w późniejszych wiekach, do naszych czasów włącznie, odsłaniając przy tym bardzo interesujące rozwiązania istotnych zagadnień teologicznych. Wybrana forma prezentacji pozwala na dużą swobodę wypowiedzi i odciąża od aparatu naukowego. Jeżeli do tego dodać bardzo żywy język, to nie może dziwić, że lektura staje się nie tylko pożyteczna, ale też bardzo wciągająca dla każdego, kto choćby tylko w niewielkim stopniu jest zainteresowany teologią i ma w niej minimalną orientację.